

Odezwa Do Małgosi

Czerwony Tulipan

Szczęście ty moje nieustające,
nadziejo moja śniona.
W rozkładzie zdarzeń na rok bieżący
nikt nie pomyślał o nas.
Na czas najbliższy, miła ma,
w centralnej kuźni losu,
zaplanowano miejsca dla
następujących osób:

pograżonych w dziedziczonej niemocy.
Posiadaczy nieprawdziwych cnót.
Nieustannie wzywających pomocy.
I wytrwałych w czekaniu na cud.

Ktoś, kto wymyślił to wszystko wokół,
ustalił taki schemat,
według którego w bieżącym roku
ludzi wrażliwych nie ma.
Więc nie ma ciebie, nie ma mnie,
naszych przyjaciół kilku.
Ktoś kto układał myślał, że
zostali jeszcze tylko:

Pograżonych w dziedziczonej niemocy.
Posiadacze nieprawdziwych cnót.
Nieustannie wzywający pomocy.
I wytrwali w czekaniu na cud.
Pograżeni.....

Wypijmy kawę moja kochana,
z szafy wyjmijmy ochraniacze.
I przeczekajmy czas nie dla nas,
czas dla wrażliwych inaczej.